

Weronika Pawlik-Kwaśniewska*

STRACH W ZAMECZKU ANNY MOSTOWSKIEJ JAKO NARRACJA DESTABILIZUJĄCA

Kategorię mniejszości wpisuję w przyjęty przeze mnie podział na kobiece i męskie teksty polskiego oświecenia¹. Wprowadzone rozróżnienie staje się punktem wyjścia do sformułowania przedstawionych w artykule problemów badawczych. Problemy te opisuję na zasadzie binarnych opozycji, takich jak dyskurs dominujący (większość)–dyskurs destabilizujący (mniejszość). Przyjęta w tekście metodologia badawcza zakłada eksperymentalne połączenie w granicach jednej interpretacji metody filologicznej i krytyki feministycznej (*tosamości* Lucy Irigaray i *écriture féminine* Hélène Cixous). Janusz Sławiński ten rodzaj interpretacji definiuje jako eksperyment spotkania nieuprzedzonego. Badacz realizujący wskazany model interpretacji dowolnie scala różne metodologie. Nie przestrzega granic dzielących odmienne języki badawcze. W sposób celowy kreuje sytuację eksperymentalną — próbuje działać w specjalnie przygotowanych warunkach zakładających wolność interpretatora od własnych obligacji metodologicznych i teoretycznoliterackich. Analogicznie przyjmuje hipotetyczną wolność dzieła literackiego od przypisanych mu kategoryzacji i przyporządkowań². Teoria nabiera charakteru instrumentalnego. Funkcjonuje jako zbiór przydatnych lub niepotrzebnych chwytów. Panuje międzydoktrynalna nieokreśloność w kontekście dogmatyzmów szkół badawczych i literaturoznawczych tradycjonalizmów³.

Irigariańska logika *tosamości* jest relacją łączącą podmiot kobiecy i podmiot męski. Zależność ta stanowi wynik monoseksualnej struktury symbolicznej

* Weronika Pawlik-Kwaśniewska — dr, Zakład Literatury Oświecenia, Instytut Literatury Polskiej, Wydział Filologiczny, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, ul. Fosa Staromiejska 3, 87-100 Toruń.

¹ Podział ten uzasadniają względy formalne. Płeć autora nie wpływa na przynależność tekstu do danej kategorii.

² Realizowana w artykule praktyka interpretacyjna zakłada tę hipotetyczną wolność dzieła literackiego. Jednocześnie jednak sytuuje je w przypisanych mu kategoryzacjach i przyporządkowaniach. Uwidacznia się tu dwutorowość działań interpretacyjnych. Tekst Mostowskiej w przygotowywanej przeze mnie rozprawie doktorskiej zostaje odczytany w kontekście gotycyzmu (kategoryzacje i przyporządkowania) i krytyki feministycznej (hipotetyczna wolność).

³ J. Sławiński, *Miejsce interpretacji*, „Teksty Drugie” 1995, nr 5, s. 42–44.

wspierającej patriarchat. Jej androcentryzm oznacza przypisanie racji istnienia jedynie mężczyznom. W patriarchacie nie ma miejsca ani na uznanie różnicy seksualnej, ani na ograniczenie się do płciowej neutralności — podmiot jedynie udaje bezpłciowość. Opisany porządek definiuje kobietę zawsze w relacji do mężczyzny, zatem obie płcie w sensie podmiotowym stwarzają się w odniesieniu do dominującej męskości. Przyczyną Irigariańskiej logiki i jej podstawową cechą jest umieszczenie na centralnej pozycji podmiotu męskiego kształtującego się kosztem inności. Kobieta jako milcząca materia zostaje literacko i tekstualnie zawłaszczona. Proces ten nazywa Marek Jastrzębiec-Mosakowski wymazywaniem postaci kobiecej w imię heroizacji męskiego bohatera⁴. Wykluczenie inności stanowi przyczynę powstania monoseksualnego świata (Ziemi) krążącego wokół męskiego podmiotu (Słońca). *Tosamość* oznacza degradację ciała i seksualności dokonującą się przez ich symboliczne związanie z kobietą i przeciwstawienie w ten sposób wyższym funkcjom duchowym i intelektualnym przypisanym mężczyźnie. Monoseksualna rzeczywistość oznacza więc izomorfizm wiedzy i męskości. Symboliczne związanie ze sobą kobiety i ciała umożliwia umieszczenie na przeciwnym biegunie różnicy seksualnej mężczyzny jako ducha wytwarzającego pozornie neutralną, uniwersalną i prawdziwą wiedzę. Kobieta w *tosamości* jest przedstawiana jako brak: rozumu, moralności i transcendencji, w przeciwieństwie do dysponującego tym wszystkim mężczyzny⁵. Podmiot kobiecy istnieje jako negatyw podmiotu męskiego i jest określany wyłącznie w kategoriach binarnych opozycji wobec męskości, analogicznie do przeciwstawień typu: kultura–natura, duch–materia, aktywne–pasywne, prawda–fałsz⁶. Tę monoseksualność i tę pozorność podważa *écriture féminine*.

Écriture féminine stanowi filozoficzno-literacki eksperyment mający na celu zastąpienie psychoanalitycznej kategorii kobiety jako braku koncepcją pozytywnej kobiecej podmiotowości. Jest próbą znalezienia dla kobiety miejsca w języku. Staje się poszukiwaniem nowego podmiotu. Wyróżnik nowości definiuje kolejne desygnaty eksperymentu: nowe sposoby emancypacji podmiotu, nowa seksualność, nowa różnica płciowa. *Écriture féminine* oznacza konieczność kobiecej rewolucji w tekście. Do jego postulatów zalicza się: kobiecą obecność w literaturze, wyrażanie kobiecego doświadczenia, sprzeciw wobec sił odbierających kobiecie prawo do własnego ciała i podmiotowości. Eksperyment ten domaga się „napisania kobiety” w jej pozytywnej inności. Postuluje odkrycie przestrzeni kobiecego

⁴ Por. M. Jastrzębiec-Mosakowski, *Strategie wymazywania. Kobiecte bohaterki w męskich tekstach francuskiego Oświecenia*, Gdańsk 2007.

⁵ Wszystkie informacje na temat logiki *tosamości* podaję za: J. Bator, *Feminizm, postmodernizm, psychoanaliza. Filozoficzne dylematy feministek „drugiej fali”*, Gdańsk 2001, s. 189–191.

⁶ M. Jastrzębiec-Mosakowski, *op. cit.*, s. 21.

istnienia w tekście. Nie jest gotową koncepcją literacką dysponującą zbiorem reguł semantycznych, składniowych, pragmatycznych, które umożliwiłyby pisanie w kobiecy sposób. Stanowi enigmatyczny postulat „pisania ciałem”. Jest interpretacyjną praktyką odkrywania kobiety podmiotu. Polega na dążeniu do kreacji nowej podmiotowości⁷.

*Strach w Zameczku*⁸ Anny Mostowskiej, badany w kontekście logiki *tosamości* i *écriture féminine*, stanowi tekst kobiecy. Hipotetyczna wolność interpretowanej powieści pozwala na przypisanie jej kategorii wyróżnionych przez feministki drugiej fali. Tekst Mostowskiej analizuję jako akt wywrotowy. Termin ten zapożyczam od Cixous:

Tekst kobiecy nie może, nie może być niczym innym niż aktem wywrotowym: jeśli się go pisze, to tylko wylewając się, jak wulkan, spod starej nieruchomej skamieliny, znoszącej męskie ataki: i nie inaczej, gdyż inaczej nie ma miejsca dla niej, jeśli ona nie jest nim? A jeśli ona to ona-ona: to po to, by wszystko zmieść, rozbić na kawałki podstawy obecnych instytucji, wysadzić w powietrze prawo, a od „prawdy” skrecać się ze śmiechu⁹.

Przypisana powieści Mostowskiej wywrotowość obejmuje podważenie dominującego dyskursu. Przyjęty w artykule system binarny przeciwstawia narracji męskiej destabilizując ją głos kobiecy. W teorii postkolonialnej teksty są nośnikami imperialnego autorytetu umacniającego za pomocą systemów symbolicznych i interpretacji Innych Centrum. Literatura ta pełna jest bohaterów-zdobyców obejmujących stanowiska przywódcze w wielkich narracjach o dużym kulturowym i politycznym potencjale. Wady poznawcze autorytetu pokazują głosy sytuujące się wobec niego w kontrapunkcie. Podejmują one innego rodzaju dyskurs. Negują narrację dominującą. Pozwalają wyłonić się wypartym postaciom i przesłanieniom¹⁰. Tezę tę odnoszę do podstawowych założeń przygotowywanej przeze mnie pracy doktorskiej. Teksty męskie uznaję za nośniki *tosamości*, wspierające za pomocą struktury symbolicznej i interpretacji Innych¹¹ Centrum. *Écriture féminine* traktuję jako kontrapunkt dla męskiej narracji. Według Ewy M. Thompson,

⁷ Wszystkie informacje na temat *écriture féminine* podaję za: J. Bator, *op. cit.*, s. 171–175, 178.

⁸ A. Mostowska, *Strach w Zameczku*, oprac. M. Siwiec, Kraków 2002. Cytaty lokalizuję w tekście.

⁹ H. Cixous, *Śmiech Meduzy*, przeł. A. Nasiłowska, w: *Ciało i tekst. Feminizm w literaturoznawstwie — antologia szkiców*, pod red. A. Nasiłowskiej, Warszawa 2001, s. 181.

¹⁰ E.M. Thompson, *Trubadurzy imperium. Literatura rosyjska i kolonializm*, przeł. A. Sierszulska, Kraków 2000, s. 311–312.

¹¹ Ewa M. Thompson odwołuje się do feministycznego odkrycia, że kwintesencją Innego jest kobieta. Por. *ibidem*, s. 312.

rosyjskie pisarki odgrywają istotne role w procesie retorycznej rozbiórki przestrzeni imperialnej. Podważają na przykład mit imperium przez rekonstruowanie obrazów rosyjskiego niepowodzenia pośród imperialnego splendoru¹². Podobnie rewolucyjność *écriture féminine* polega raczej na pomysłowości w sposobie wykorzystania dostępnego materiału niż na nowatorstwie¹³:

Z punktu widzenia *écriture féminine* to, co kobiecie, nie zostało wprawdzie jeszcze powiedziane, ale wystarczy odpowiednio wykorzystać chwiejące się fundamenty dyskursu męskiego podmiotu, by stworzyć symboliczną przestrzeń dla kobiecości w raz jeszcze i inaczej opowiedzianych mitach¹⁴.

Mostowska podważa jeden z fundamentów męskiego dyskursu. Dokonuje rewizji mitu męskiej racjonalności. Rewizja ta przyjmuje formę kobiecego oporu wobec obowiązującej struktury symbolicznej. Paradygmat bohatera jako depozytariusza i podmiot rozumu zostaje w powieści skonfrontowany z paradygmatem irracjonalnej bohaterki o cechach kobiety absolutnej Ottona Weininger¹⁵. Definicja Weininger stanowi przykład umacniania mitu męskiej racjonalności:

Męskie jest to, co podmiotowe, moralne, duchowe, twórcze, intelektualne i racjonalne, kobiece zaś to, co materialne, biologiczne, przedmiotowe, czysto seksualne, intelektualnie, moralnie, duchowo i artystycznie natomiast nijakie i bezwartościowe. [...] Podstawą definicji kobiety absolutnej [...] jest kobieca nielogiczność [...] ¹⁶.

Główny bohater *Strachu w Zameczku* pada ofiarą kobiecego żartu. Spisek ten zawiązuje się przede wszystkim między narratorką tekstu i Idalią. Ich zмовie towarzyszy szereg nadprzyrodzonych zjawisk. Całe to przedstawienie zostaje wyreżyserowane specjalnie dla Edmonda. Celem bohaterki jest zemsta na głoszącym następujące poglądy mężczyźnie:

Gniewał nas często Edmond, gdy nam utrzymywał, że płeć nasza nie może być użytą do tajemnicy, że się nadprzyrodzonych rzeczy boimy i gusłom wierzymy, a nigdy stale żadnego przedsięwzięcia do końca nie doprowadzimy (*Strach w Zameczku*, s. 11).

Narratorka i Idalia polemizują z aprobowanym przez Edmonda podziałem na kobiecą irracjonalność i męską logikę. Odrzucają Weiningerowskie postrzeganie

¹² Por. *ibidem*.

¹³ J. Bator, *op. cit.*, s. 175.

¹⁴ *Ibidem*.

¹⁵ O definicji kobiety absolutnej Weininger zob. M. Jastrzębiec-Mosakowski, *op. cit.*, s. 181–184.

¹⁶ Przedstawienie koncepcji Weininger przez Jastrzębca-Mosakowskiego zob. *ibidem*, s. 181–182.

kobiety jako nielogicznej, nieracjonalnej, myślącej jedynie w kategoriach skrajnego emocjonalnego subiektywizmu¹⁷ (a przecież tego, co emocjonalne, zmysłowe nie można traktować jako miary poznania¹⁸). Genevieve Lloyd przedstawia tezę o utrwaleniu przez oświecenie obrazu kobiety jako osoby wykluczonej z domeny racjonalności. Lloyd w *The Man of Reason* teoretyczne ugruntowanie odwiecznego związku męskości i rozumu datuje na wiek XVII. Idea ta znalazła, według niej, swoją najpełniejszą realizację w kantowsko-kartezjańskim paradygmacie myślenia, odseparowującym umysł od cielesności¹⁹:

Kartezjańska myśląca substancja, świadome *cogito* jako fundament wiedzy pewnej zostało odseparowane od rozciągłej substancji ciała. Przekonanie, że tego, co zmysłowe, emocjonalne nie można traktować jako miary poznania, a pewne jest tylko to, co rozum uznaje za jasne i wyraźne, stanowiło implikację tej przepaści między ciałem i umysłem. W ten sposób nie tylko ciało zostało odseparowane od umysłu, wrzenia zmysłowe od światła rozumu, lecz także rozumny mężczyzna od irracjonalnej kobiety [...] ²⁰.

Zemsta narratorki i Idalii polega na ośmieszeniu bohatera przez podważenie jego rozumowych kompetencji. Opiera się na odwróceniu proporcji w zdefiniowanych przez Weiningera absolutnej kobiecości i stuprocentowej męskości.

Mostowska spełnia postulat *écriture féminine* mówiący o kobiecym podmiocie wyłaniającym na światło dzienne tajemnicę męskiego paradygmatu myślenia. Tajemnica ta skrywa prawdę o męskim rodzaju pozornie odcieleśnionej, ogólnoludzkiej, płciowo neutralnej wiedzy — mężczyzna jako podmiot rozumu zostaje przeciwstawiony kobiecie wykluczonej z racjonalistycznego projektu emancypacji. Roszczenie męskiego podmiotu opiera się na ukrytej relacji kobieta/ciało–mężczyzna/umysł. Bohaterki podstępem odkrywają sekret Edmonda — sekret wykluczenia kobiecości, stanowiący fundament zachodniego racjonalizmu. Przedstawicielki *écriture féminine* ekskluzji tej nie uznają ani za przesąd, z którego można się wyzwolić, ani za korygowalny błąd. Dla nich ponowoczesny kryzys kategorii rozumu umożliwia ujawnienie filozoficznej mistyfikacji i otwiera przestrzeń mowy dla milczącej kobiety²¹.

Głos kobiecy destabilizuje męską narrację. Edmonda zdradza narratorka i autorka tekstu. Izomorfizm wiedzy i męskości i izomorfizm braku i kobiecości zostają podważone. Bohaterki zajmują miejsce przypisane tradycyjnie w *tosamoci* mężczyźnie. Role się odwracają, podobnie jak w *Thérèse philosophe* markiza

¹⁷ *Ibidem*, s. 182.

¹⁸ J. Bator, *op. cit.*, s. 174.

¹⁹ *Ibidem*, s. 173–174.

²⁰ *Ibidem*, s. 174.

²¹ *Ibidem*, s. 171.

d'Argens, gdzie Madame Bois-Laurier przejmując zadanie Don Juana²². W *The Man of Reason* kobieta oświecenia jest kobietą wykluczoną z domeny rozumu i ofiarą kantowsko-kartezjańskiego paradygmatu, odseparowującego racjonalnego mężczyznę od irracjonalnej kobiety²³. Mostowska neguje ten podział przez śmiech. Spełnia tym samym postulat Cixous dotyczący kobiecego tekstu jako aktu wywrotowego. Bohaterki powieści reprezentują pozytywną kobiecość. Końcowy monolog narratorki wskazuje na nowe rozumienie różnicy seksualnej między kobietą i mężczyzną. Kobieca rewolucja w *Strachu w Zameczku* przyjmuje formę zdradzenia Edmonda przez narratorkę i autorkę tekstu. Pozytywną kobiecą podmiotowość umacnia Mostowska śmiechem bohaterek z przyjaciela i męskiego odbiorcy powieści:

Idalia głośno się rozśmiała, ja ścisnęłam ramionami: — Byłeś w gorączce — rzekłam do niego — alboś ducha ujrzał, a wszakże wręcz mi zawsze przeczysz, że są duchy? Urażony Edmond urągającym się śmiechem Idalii nic nie odpowiedział, lecz odszedł z twarzą ponurą i nic cały dzień do nikogo nie przemówił (*Strach w Zameczku*, s. 15).

Idalia mocno się śmiała. — Otóż mężczyźni — rzeczy — nam przypisują słabość wierzenia nadprzyrodzonym rzeczom; a oto kawaler, który wśród dnia strachy widuje. — Idalio! — powie Edmond tonem urażonym. — Nie, zmysły moje nie są obłąkane, proszę poprzestać ten śmiech przegwizdujący (*Strach w Zameczku*, s. 17).

Z powieści wyłania się obraz naiwnego bohatera. Kobieca zemsta degraduje Edmonda. Staje się przez nią irracjonalnym innym. Narratorka podstępnie zajmuje pozycję centralnego podmiotu. Zabiera głos i zaczyna produkować prawdziwie neutralną wobec płci wiedzę. Bohaterki wcielają się w przypisane im role. Edmonda pochłania świat zjawisk nadprzyrodzonych. Mężczyzna nie przestaje się jednak bronić. Nadal walczy o zachowanie pozycji centralnego podmiotu. Kantowsko-kartezjański paradygmat myślenia, sferę męską — kulturę, poznanie, prawdę, wiedzę, przenosi do rzeczywistości nadprzyrodzonej, sfery kobiecej — natury. Przestrzeń przypisana kobiecie staje się przestrzenią przynależną mężczyźnie. Następuje narracyjne translokowanie terytorium. Jednak, przynajmniej według Edmonda, elementy składowe wspomnianych domen pozostają takie same. Bohater stara się nałożyć *tosamościowy* schemat świata na niezbadaną jeszcze przestrzeń. Sfera zjawisk nadprzyrodzonych pozostaje dla oświeceniowego rozumu kolejnym obszarem pełnym tajemnic do odkrycia. Postulat totalnej przejrzystości oświecenia opiera się na dążeniu do usunięcia wszystkich nieprzenikliwych dla rozumu miejsc. W XVIII wieku przeświewa się kościoły, pałace,

²² O Bois-Laurier, bohaterce powieści markiza d'Argens *Thérèse philosophe*, jako kobiecym odpowiedniku Don Juana zob. M. Jastrzębiec-Mosakowski, *op. cit.*, s. 138–144.

²³ J. Bator, *op. cit.*, s. 173–174.

więzienia²⁴. Ten postulat stara się wypełnić, mimo sugerowania mu przez narratorkę choroby psychicznej, również Edmond. Bohaterki zajmują przypisaną mu pozycję racjonalną:

— Wyznaj — przerwałam — Edmondzie, że mężczyźni nie umieją w niczym zachować pomiarkowania. Dawniej przeczyłeś wszystkiemu, teraz przeciwnie, łatwowierność twoja granic nie upatruje, niedawno, tak mocno uprzedzony przeciw wszystkim objawieniom, nazywałeś naukę o duchach gorączką rozumu, a tych, co o niej pisali, omamiaczami szkodliwymi; teraz nie tylko byt ich uznajesz, postępujesz dalej, dajesz im słabości ludzkie, chcesz ich być zdolnymi zemsty; Edmondzie, bądź ostrożny, nieza długo uwierzysz w upiory (*Strach w Zameczku*, s. 18).

Edmond w pojawiającej się w tekście zjawie zaczyna dostrzegać postać swojej przedwcześnie zmarłej kochanki. Przybycie Teresy ze świata zmarłych wpędza go w melancholię. Bohaterki postanawiają wyznać mu i odbiorcy powieści prawdę. Edmond odpowiada im w następujący sposób:

Umiecie czarować, to aż nadto prawda, lecz czar wasz znajduje się w waszych oczach i przymiotach. Pozwólcie, abym w tym razie prosił was lepiej mnie umieć ocenić. Jak możecie myśleć, gdyby przez czas tak długi igraszka udać się mogła, a jeszcze igraszka przez kobiety ułożona; dawno same byście wyjawily to mniemane чудо, gdybyście wy jego stwórczyniami były. [...] Dochodzę przyczyny, dlaczego żart ten przede mną w ten moment stroicie, lękacie się, abym w nazbyt wielką nie wpadł melancholią, a może nie umarł... Sądźcie lepiej o męskim umyśle, umiemy znosić wszystkie przygody życia naszego z męstwem i cierpliwością. Strach i straszliwe skutki jego są tylko dla kobiet, a nie chcecie zapomnieć, że męczyzna (*Strach w Zameczku*, s. 21).

Postać kobieca funkcjonuje w tekście jako „próg”²⁵, o który męskie poczucie dominacji i nieomylności rozbija się w pył. Wygłoszona przez Edmonda krytyka bohaterek potęguje jego ośmieszenie i staje się policzkiem wymierzonym mężczyźnie.

Zdrada w wykonaniu autorki polega na niedopuszczeniu Edmonda do głosu w finalnej scenie powieści. Jego reakcja okazuje się nieistotna. Narratorski głos kobiecy pozostaje głosem autentycznym. Postać narratorki skrywa co najwyżej obecność Mostowskiej, tworzącej nowy kobiecy podmiot — autonomiczny podmiot kobiecej narracji. Tekst kończy się ujawnieniem prawdy o kobiecej zemście.

²⁴ M. Jastrzębiec-Mosakowski, *op. cit.*, s. 216.

²⁵ Jastrzębiec-Mosakowski posługuje się tym określeniem na nazwanie roli przypadającej Bois-Laurier w powieści markiza d'Argens. Sformułowanie to przejęłam od niego na określenie funkcji pełnionej przez narratorkę i Idalię w tekście Mostowskiej. O *Thérèse philosophe* zob. *ibidem*, s. 45–163.

Dzieje się to na oczach zgromadzonego przy Zameczku tłumu, w tym X.P. wezwanego do wyjaśnienia sprawy pojawiającego się ducha. Tajemnicę tę zdradza jednak narratorka. Bohaterka wskazuje zebranym zapadnię i ukrytą w niej Marcysię, garderobianą Idalii. Wszyscy zaczynają się śmiać. Śmieje się narratorka, Idalia, Marcysia i X.P. Śmieje się cały zgromadzony tłum. Śmieje się również Edmond. Ten ostatni robi to jednak z przymusu. Końcowa kwestia powieści należy do narratorki:

Sekret, do którego dwóch tylko mężczyzn użyłam, a pięć kobit, dokonał reszty. Pięć kobit! Słyszysz, Edmondzie, powinno to być próbą, że płeć nasza równie utaić może tajemnicę jak i wasza. [...] kobity czy mężczyźni, wszyscy ogólnie posiadamy jednostajne przymioty i te same przywary. Płcią tylko się różnimy, a nie mając nic sobie do wymówienia, będąc we wszystkim sobie podobni, szanujmy jedni w drugich, co jest wartym pochwały, a błędem naszym wzajemnie wybaczejmy (*Strach w Zameczku*, s. 26).

Edmond jej jednak nie odpowiada. Nie pozwala mu na to autorka, kończąca powieść prawie dwustronicową wypowiedzią bohaterki. Ze słów narratorki płynie główne przesłanie powieści: obie płcie mają te same zalety i wady, obie posiadają własną podmiotowość, obie są duchami i ciałami, obie są aktywne i pasywne, prawdopodobne i kłamliwe, obie należą do kultury i natury. Końcowy monolog narratorki można zaliczyć do wielkich opowieści podejmujących próby uzupełnienia męskiej kategorii rozumu o to, co kobiece. Kobietę interpretuje się w nich jako równą stanowiącemu punkt odniesienia każdej definicji mężczyźnie²⁶. Mostowska wychodzi jednak poza tradycyjny feminizm emancypacji. Podmiot rozumu traci w tekście męski rodzaj. Autorka neguje ideę irracjonalnej kobiecości²⁷. Nie tworzy kolejnego mitu na zgłiszczach starego²⁸. W kontrapunkcie do narracji dominującej tworzy powieść stanowiącą przykład *écriture féminine*. *Strach w Zameczku* pozostaje w opozycji do wielkich opowieści, feminizmu emancypacji, dyskursów o dużym kulturowym i politycznym potencjale. Pisanie nowej różnicy polega według przedstawicielek *écriture féminine* na grze z tekstem. Zabawa ta pozwala do woli cieszyć się zanegowaniem męskiego rodzaju rozumu²⁹.

²⁶ Por.: „Słyszysz, Edmondzie, powinno to być próbą, że płeć nasza równie utaić może tajemnicę jak i wasza” (*Strach w Zameczku*, s. 26). Końcowy monolog narratorki definiuje częściowo kobietę w odniesieniu do mężczyzny (feminizm emancypacji).

²⁷ Wychodzi przez to poza feminizm emancypacji, wpisując się w feminizm różnicy, *écriture féminine*.

²⁸ Por. J. Bator, *op. cit.*, s. 171–173.

²⁹ *Ibidem*, s. 173.

Bibliografia

- Bator J., *Feminizm, postmodernizm, psychoanaliza. Filozoficzne dylematy feministek „drugiej fali”*, Gdańsk 2001.
- Ciało i tekst: *feminizm w literaturoznawstwie — antologia szkiców*, pod red. A. Nasiłowskiej, Warszawa 2001.
- Jastrzębiec-Mosakowski M., *Strategie wymazywania. Kobiecte bohaterki w męskich tekstach francuskiego Oświecenia*, Gdańsk 2007.
- Mostowska A., *Strach w Zameczku. Powieść prawdziwa*, oprac. M. Siwiec, Kraków 2002.
- Sławiński J., *Miejsce interpretacji*, „Teksty Drugie” 1995, nr 5.
- Thompson E.M., *Trubadurzy imperium. Literatura rosyjska i kolonializm*, przeł. A. Sierszulska, Kraków 2000.

Weronika Pawlik-Kwaśniewska

Anna Mostowska's *Strach w Zameczku* as destabilising narration

(summary)

The research methodology involves an experimental combination of two different discourses within one interpretation: a philological method and second-wave feminism. Examined in the context of logic of *tosamość* and *écriture féminine*, *Strach w Zameczku* is a women's writing. I have analysed Mostowska's novel as a subversive act. The author reviews the myth of male rationality. The paradigm of a character as a depositary and subject of mind is confronted in the article with a paradigm of an irrational female protagonist with the characteristics of Otto Weininger's absolute woman. The isomorphism of knowledge and masculinity and the isomorphism of absence and femininity are undermined.

Keywords: Enlightenment, second-wave feminism, destabilising discourse, dominating discourse

Słowa kluczowe: oświecenie, feminizm drugiej fali, dyskurs destabilizujący, dyskurs dominujący